

# Włodzimierz Spaleniak

---

## Prawno-polityczne aspekty emigracji sezonowej polskich robotników rolnych do Niemiec w latach 1919-1939

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 9, 47-64

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

---

A N N A L E S  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. IX

SECTIO K

2002

---

Wydział Politologii UMCS

WŁODZIMIERZ SPALENIAK

*Prawno-polityczne aspekty emigracji sezonowej  
polskich robotników rolnych do Niemiec w latach 1919–1939*

The legal and political aspects of seasonal migration of Polish agricultural workers  
to Germany in 1919–1939

Ruch wychodźczy o periodycznym charakterze – uwarunkowany typowo rolniczą formą pracy najemnej w Niemczech, którą podejmowali przede wszystkim robotnicy rolni i członkowie rodzin gospodarskich – był znaczącym epizodem dziejów społecznych, gospodarczych i politycznych Polski i Niemiec. Niemal od początku budził duże zainteresowanie badaczy, co zaowocowało stosunkowo bogatą literaturą przedmiotu. Mimo takiej obfitości na tym polu zainteresowań naukowców, literatura historyczna, będąca rezultatem tych badań, nie dała pełnego obrazu działalności normatywnej państwa niemieckiego, tj. inicjatyw zmierzających do usankcjonowania tego rodzaju energii społecznej niemieckim ustroju prawnym. Na pogłębioną analizę nie doczekały się również realizowane koncepcje oraz determinanty polityki imigracyjnej Republiki Weimarskiej i III Rzeszy, jako jednego z najbardziej istotnych czynników regulujących funkcjonowanie mechanizmów migracji. Największą wartość naukową w historiografii z zakresu emigracji sezonowej zajmują prace: B. Drewniaka<sup>1</sup>, K. Fiedora<sup>2</sup>, A. Poniatowskiej<sup>3</sup>, S. Ruzewicza<sup>4</sup>, a ze strony niemieckiej W. Manka<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> B. Drewniak, *Polscy robotnicy sezonowi na Pomorzu Zachodnim 1890–1918*, Poznań 1959.

<sup>2</sup> K. Fiedor, *Polscy robotnicy rolni na Śląsku pod panowaniem niemieckim na tle wychodźstwa do Rzeszy 1918–1932*, Wrocław 1968.

<sup>3</sup> A. Poniatowska, *Polskie wychodźstwo sezonowe na Pomorzu Zachodnim 1918–1939*, Poznań 1971.

<sup>4</sup> S. Ruzewicz, *Problemat polskich sil roboczych w rolnictwie niemieckim. Rolnictwo Niemiec powojennych*, Warszawa 1929.

<sup>5</sup> W. Mank, *Wanderungen ausländischer landwirtschaftlichen Wanderarbeiter Deutschlands*, Wrocław 1930.

Podstawę niniejszego opracowania stanowią dokumenty i materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w zespołach: Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady RP w Berlinie, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Prezydium Rady Ministrów. Pomocne okazały się także materiały z Archiwum Państwowego w Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu.

Istotnym suplementem stały się również wychodzące w okresie międzywojennym i reprezentujące wysoki poziom merytoryczny czasopisma: „Dziennik Berliński”, „Praca i Opieka Społeczna”, „Polacy Zagranicą”, „Wychodźca”.

#### I. OD LIBERALIZMU DO FASZYZMU. KSZTAŁTOWANIE SIĘ ZASAD ODDZIAŁYWANIA NA STOSUNKI IMIGRACYJNE W LATACH POWOJENNYCH (1919–1924)

Tradycje polskiej emigracji rolnej do Niemiec sięgały ostatnich kilkunastu lat XIX w. Wskutek znacznego deficytu siły roboczej w rolnictwie Niemiec Środkowych i Wschodnich zapotrzebowanie w tym zakresie systematycznie wzrastało, tak że implikowało w dużej mierze racjonalną i intensywną gospodarkę niemieckiego rolnictwa. Znamiennej cechą emigracji w tej dobie była prawie niczym nieskrępowana swoboda ruchów, która – antycypując działanie momentów ekonomicznych i innych pozaekonomicznych – sprawiała, że fala emigracyjna pociągała z roku na rok coraz liczniejsze rzesze wychodźców. Zapewnienie regularnego dopływu taniej siły roboczej wymagało, zarówno w interesie rolnictwa niemieckiego, jak i obszarników, ujęcia masowej imigracji sezonowej w ściślejsze ramy organizacyjne. Chodziło przede wszystkim o usunięcie kosztownego pośrednictwa prywatnych agentów, poszukiwania pracy na własną rękę przez robotników, ich podkupywania i porzucania pracy w gospodarstwach, o szczególnie ciężkich warunkach. Działania tego rodzaju tworzyły bowiem okoliczności utrudniające werbunek i były powodem fluktuacji w rolnictwie, która zagrażała priorytetom rządu Niemiec w zakresie rolnictwa.

Po zakończeniu I wojny światowej, pomimo ciągle zgłaszanego zapotrzebowania na polskich robotników, władze polskie dały odpór postulatam oficjalnych czynników w Niemczech, zmierzającym do intensyfikacji przychodźstwa polskiego i zakazały wyjazdów do Niemiec, do czasu zawarcia układu emigracyjnego między obu krajami. W tym stanie rzeczy ruch spontaniczny przez zieloną granicę był motywacją do stworzenia przez Niemców przepisów, służących regulacji stosunków imigracyjnych, w sposób odpowiadający jedynie interesom państwa niemieckiego.

Utrata setek tysięcy robotników, pochodzących z terenów okupowanych, była po zakończeniu pierwszej wojny światowej poważnym ciosem dla gospodarki Niemiec. Z decyzją o ich powrocie do macierzystych krajów zwlekano tak długo, jak to tylko było możliwe. W marcu 1919 r. Ministerstwo Rzeszy do Spraw Demobilizacji potwierdziło konieczność pozostania tych robotników

w granicach Niemiec.<sup>6</sup> W czerwcu 1919 r. pruski minister spraw wewnętrznych podjął kroki w celu wstrzymania ich wyjazdu. Wprowadził mianowicie obowiązek posiadania polskiego paszportu przez robotników, którzy pragnęli wrócić do kraju, gdyż zdawał sobie sprawę z trudności, jakie nastęrczało uzyskanie paszportu w jedynym wówczas konsulacie polskim w Berlinie.<sup>7</sup> Plany te nie powiodły się, podjęto więc próbę zatrudnienia w rolnictwie bezrobotnych robotników przemysłowych i byłych żołnierzy. W grudniu 1918 r. Ministerstwo Rolnictwa postanowiło zatrudnić w rolnictwie robotnice zwolnione z zakładów zbrojeniowych.<sup>8</sup> Adherentem rozwiązania problemu braku rąk w rolnictwie za sprawą miejscowych sił roboczych były władze wojskowe. Wojskowy Urząd Gospodarczy 9 stycznia 1919 r. podjął decyzję o formowaniu brygad roboczych z młodzieży szkolnej.<sup>9</sup> Były to jednak tylko półśrodki i władze stanęły przed alternatywą, która mogła uchronić gospodarkę Niemiec przed ekstensyfikacją rolnictwa, jaką było sprowadzenie robotników sezonowych z państw ościennych, a przede wszystkim z Polski. Wymowny był w tym względzie punkt widzenia Niemieckiego Związku Agrariuszy (*Deutscher Landbund*), który swój stosunek określił w memoriale skierowanym w listopadzie 1919 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeszy, postulując przyzwolenie na pracę polskich robotników rolnych w Niemczech.<sup>10</sup> Podobnego zdania były m.in. Związek Reńskiego Przemysłu Cukrowniczego, Zrzeszenie Producentów Cukru na Pomorzu Zachodnim i oczywiście najbardziej zainteresowani właściciele ziemscy.

Pierwszym aktem prawnym (na tym etapie rozwoju historycznego imigracji sezonowej w Niemczech) dopuszczającym możliwość zatrudniania polskich robotników rolnych do prac okopowych była uchwała Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego z 11 marca 1920 r.<sup>11</sup>

W celu uporządkowania tej kwestii, z adnotacją „bardzo pilne”, ukazało się w dniu 29 listopada 1920 r. przejściowe i poufne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie okresu karencyjnego, czyli przymusu opuszczania granic Niemiec do 15 grudnia każdego roku. Stanowiło ono wyłom w dotychczasowej warstwie formalnej, gdyż jak w nim czytamy: „Tych obcych robotników rolnych, którzy pozostają w Rzeszy i nie zamierzają wrócić do swej

<sup>6</sup> B. Drewniak, *op. cit.*, s. 234. Reichsamt für wirtschaftliche Demobilmachung powołano do istnienia w listopadzie 1918 r., przekształcono w lutym 1919 r. w Reichsministerium für wirtschaftliche Demobilmachung, a rozwiązano w kwietniu 1919 r.

<sup>7</sup> A. Poniatowska, *op. cit.*, s. 26. Zob. też: E. Pałyga, *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu (APW), Rejencja w Opolu Wydział I (ROI), sygn. 2272. Pismo z 30 grudnia 1918.

<sup>9</sup> APW, Nadprezydium Wrocław (NWR), sygn. 500. Pismo z 9 stycznia 1919.

<sup>10</sup> K. Fiedor, *op. cit.*, s. 80.

<sup>11</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Ambasada RP w Berlinie (AB), sygn.1220, s. 1–20; A. Poniatowska, *Polskie wychodźstwo...*, s. 72.

ojczyzny, o ile nie istnieją specjalne powody, nie należy ich wbrew ich woli odsyłać do ojczyzny. Zostanie wprowadzony przymus powrotu dla obcych robotników rolnych jak to miało miejsce przed wojną. W roku 1920 przymus ten na razie nie będzie jeszcze stosowany”.<sup>12</sup>

Zarządzenie było wyrazem trudności wewnętrznych i obowiązywało tylko przez jeden rok. Już w kwietniu 1921 r. przewodniczący Urzędu Pośrednictwa Pracy Rzeszy wystosował pismo do Ministerstwa Pracy Rzeszy, w którym zwrócił uwagę na sprawę wzrastającego bezrobocia wśród niemieckich robotników rolnych, suponując ścisłą zależność tego faktu od dotychczasowych zarządzeń. Nieodzowne stało się według niego przywrócenie okresu karencyjnego (*Karrenzzeit*), niespektowanego od 1914 r., a to dlatego, że – jak stwierdzono – we wschodnich prowincjach Niemiec zasiedziały się polskie rodziny zajmując mieszkania, które mogły służyć miejscowym robotnikom rolnym.<sup>13</sup>

30 listopada 1921 r. wprowadzony został ponownie przymus wyjazdu obcych robotników do własnych krajów na okres zimy, a tym samym nastąpił powrót do przedwojennego systemu imigracji.<sup>14</sup> Władze mogły więc zmanifestować przed społeczeństwem swoje zainteresowanie dolą klasy robotniczej.

Zrozumienie wielorakich reperkusji społeczno-gospodarczych wynikających z występującej wówczas przewagi popytu siły roboczej nad jej podażą w niemieckim rolnictwie, daje nam wgląd w meritum zagadnienia, ujętym w poufnym, przejściowym rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z 27 lipca 1923 r. Nakazuje się w nim pobłażliwe traktowanie polskich robotników sezonowych i kierowanie ich do wolnych miejsc pracy oraz przypadki, w których ma zastosowanie to pryncypium wobec tych, którzy: „wykroczyli przeciwko obowiązującym przepisom paszportowym, nielegalnie przekroczyli granicę, wykroczyli przeciwko przepisom meldunkowym, oraz tych, którzy wskutek opuszczenia miejsca pracy stali się chwilowo bezdomni i bezrobotni”.<sup>15</sup> W tym samym tonie utrzymane jest także pismo ministra pracy Rzeszy do prezydentów rejencji i władz administracyjnych z 20 lipca 1920 r., które stwierdza, że najmowanie do pracy zagranicznych sezonowców jest nieodzownym warunkiem wykonania przez niemieckie rolnictwo ambitnych zadań nakreślonych przez rząd i zgodnych z oczekiwaniami niemieckiego społeczeństwa.<sup>16</sup> Zarządzenie to może uchodzić niemal za wykładnię rozporządzenia z 27 lipca 1923 r.

<sup>12</sup> APW, RO I, sygn.12335. Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie powrotu polskich robotników rolnych do kraju z 29 XI 1920; Zarządzenie o corocznym obowiązku powrotu robotników sezonowych na zimę do swojego kraju opublikowano również w „Ministerial-Blatt für die Preussische innere Verwaltung” nr 51, z 13 grudnia 1922.

<sup>13</sup> *Ibid.*, sygn. 224, k. 390.

<sup>14</sup> A. Poniatowska, *op. cit.*, s. 27–28.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> APW, RO I, sygn. 12335. Pismo z 20 lipca 1920.

Faktycznie jednak działania oficjalnych czynników zmierzały do usunięcia polskiego elementu z terytorium Rzeszy, czego wynikiem było absurdatne zamieszanie i straty. Próby zatrzymania emigracji sezonowej z Polski były w praktyce czysto intencjonalnej natury – krytycznie weryfikowane przez interes gospodarczy, dlatego władze, stosując kryterium polityczne, chciały pod wieloma względami ruch ten zmienić, a więc wytworzyć i utrwalić w nim nowe, pożądane cechy. Potrzebą dobitnego potwierdzenia tej prawdy, a i jawną ostentacją trąci prawne uregulowanie sprawy pośrednictwa pracy zagranicznych robotników rolnych. Rząd pruski od kwietnia 1920 r., mocą rozporządzenia, decyzję o przeznaczaniu obcych robotników dla poszczególnych okręgów pozostawił w gestii krajowych urzędów pracy (*Landesarbeitsamt*).<sup>17</sup> Urzędy te, względnie ich ekspozytury, tj. urzędy pośrednictwa pracy, udzielały zezwoleń gospodarstwom rolnym na zatrudnienie zagranicznych sezonowców, przestrzegając zasady pierwszeństwa pracy dla bezrobotnych miejscowych robotników i różnorodności załóg, które nie mogły składać się z samych tylko obcokrajowców. Istotnym uzupełnieniem w tym przedmiocie były instrukcje wydane w maju i w lipcu tego roku.<sup>18</sup> Przestrzeganiu zasad angażowania do pracy zagranicznych robotników służyły okresowe kontrole majątków. Po uprzednich negocjacjach z rządem Rzeszy, Pruskie Ministerstwo Rolnictwa, Domen i Lasów w zarządzeniu z dnia 21 maja 1920 r. dopuściło do pracy w rolnictwie zagranicznych sezonowców.<sup>19</sup> Scharakteryzowało kompetencje *Landesarbeitsamtów* w zgodzie z poprzednim rozporządzeniem, przy założeniu, że zatrudnienie polskiej siły roboczej jest możliwe dopiero w drugiej kolejności, po wykorzystaniu miejscowych robotników rolnych. Z tego samego źródła pochodziło zarządzenie z 21 października 1921 r., zgodnie z którym pozwolenie na zatrudnienie obcych robotników miało być udzielane tylko tym pracodawcom, którzy zobowiązali się do budowy domów i zwolnienia mieszkań już istniejących, a zajmowanych przez robotników obcych, dla robotników krajowych.<sup>20</sup>

Dalszym posunięciem władz było zreorganizowanie biur pośrednictwa pracy. Niemiecka ustawa w tym przedmiocie z 22 lipca 1922 r. regulowała zasadniczo kwestię pośrednictwa pracy w Niemczech, oddając tę sprawę w ręce urzędów państwowych i znosząc w pewnych ściśle określonych terminach wszystkie prywatne biura werbunkowe.<sup>21</sup> Przewidywała ona, że żaden robotnik cudzoziemski nie może być zakontraktowany i zatrudniony do jakiegokolwiek pracy w Niemczech, o ile pracodawca nie otrzymał pozwolenia od Krajowego Urzędu

<sup>17</sup> W. Mank, *op. cit.*, s. 94–95. Zob. też: M. Szawlewski, *op. cit.*, s. 123; AAN, Prezydium Rady Ministrów w Warszawie (PRM). Akta numeryczne, sygn. 4305/19.

<sup>18</sup> APW, RO I, sygn. 12335. Pismo z 21 maja 1920, 16 lipca 1920 i 20 lipca 1920.

<sup>19</sup> *Ibid.*, sygn. 12335. Pismo z 21 maja 1920.

<sup>20</sup> APW, RO I, sygn. 12335. Pismo z 27 października 1921 r.

<sup>21</sup> W. Mank, *op. cit.*, s. 94.

Pracy lub innej instytucji przezeń upoważnionej. Państwowe urzędy pośrednictwa pracy zostały podporządkowane kierownictwu Urzędu Pracy Rzeszy (*Reichsamt für Arbeitsvermittlung*). Pełnomocnictwa tej instancji rozciągały się na wszystkie elementy związane z koniunkturą na niemieckim rynku pracy, reglamentacją liczby przybywających robotników zagranicznych i przydziałem do poszczególnych krajów.<sup>22</sup> Zgodnie z tym rozporządzeniem pracodawca, zamierzając zaangażować robotników zagranicznych lub zatrzymać robotników pracujących u niego w latach poprzednich, musiał złożyć zapotrzebowanie do komisji, złożonej z przedstawicieli pracodawców, związków zawodowych i rządu. Wnioski tego typu były opiniowane przez właściwe Urzędy Pośrednictwa Pracy i aprobowane przez stosowny Krajowy Urząd Pracy.<sup>23</sup> Ustawa z 22.07.1922 r. wprowadziła również zasadę, że robotnicy zagraniczni mogli być zatrudnieni tylko w gałęziach, w których istniał deficyt siły roboczej.

Prezydent Urzędu Pracy Rzeszy już 19 października 1922 r. wydał pierwsze rozporządzenie dotyczące werbowania i pośredniczenia w załatwianiu pracy dla zagranicznych robotników rolnych.<sup>24</sup> Składa się ono z 11 paragrafów, w których przeprowadzono dokładną analizę zarówno poszczególnych instytucji oraz ich funkcji, ukazująca właściwą strukturę pośrednictwa pracy. W paragrafie 1. rekrutacja i pośredniczenie w pozyskiwaniu obcych robotników zostały zastrzeżone wyłącznie dla Niemieckiej Centrali Robotniczej. Paragraf 2. przypisał pracodawcom lub ich zaufanym prawo do prowadzenia akcji werbunkowej jedynie za aprobatą Centrali i na podstawie wystawionego przez nią imiennego zaświadczenia. Przy czym zakazany został pracodawcom werbunek zagranicznych robotników na terytorium Niemiec, a jedynie na pograniczu niemieckim. Paragraf 3. dostarczył podstawy prawnej do uprawiania pośrednictwa pracy dla zagranicznych robotników rolnych przez urzędy pośrednictwa w przypadku, jeśli ci znajdowali się już w Niemczech i sami zwrócili się do nich. Według paragrafu 4. rekrutować i pośredniczyć w pozyskiwaniu pracowników można było jedynie na podstawie umowy o pracę, którą sformułował odpowiedni wydział Urzędu Pracy Rzeszy. W paragrafie 5. rozporządzenie zawierało klauzulę, która uzależniała zatrudnianie przyjeżdżającego do Niemiec robotnika od posiadania przez niego wykazu podróży, wydanego przez graniczny Urząd

<sup>22</sup> M. Szawlewski, *op. cit.*, s. 122–123. Warto jeszcze dodać, że zezwolenie na zatrudnienie obcych robotników mogło być w każdej chwili cofnięte przez Urząd Pracy Rzeszy, w razie zmiany koniunktury na rynku pracy. Dalsza natomiast repartycja robotników już przydzielonych poszczególnym krajom odbywała się między stosowne urzędy pośrednictwa pracy, które na podstawie ankiety i ewidencji policyjnej robotników już zajętych u pracodawców, rozdzielały kontyngent na gospodarstwa rolne. Zob. również: *Werbowanie, pośredniczenie i zatrudnienie zagranicznych robotników w Niemczech*, „Wychodźca” 1923, nr 47, s. 4–6.

<sup>23</sup> *Wychodźstwo polskie w poszczególnych krajach*, Warszawa 1926, s. 102–103.

<sup>24</sup> *Verordnung über die Anwerbung und Vermittlung Landarbeiter*, „Deutscher Reichsanzeiger” nr 238, z 21 października 1922; Zob. też: W. Mank, *op. cit.*, s. 97–98, *Werbowanie, pośredniczenie i zatrudnianie zagranicznych robotników w Niemczech*, „Wychodźca” 1923, nr 47, s. 4–6.

Centrali Robotniczej lub paszportu z niemiecką wizą wjazdową. Pierwsze dotyczyło przede wszystkim robotników polskich, którym władze polskie nie wydawały paszportów na wyjazd do Niemiec. Paragraf 6. zezwalał na angażowanie cudzoziemskich robotników rolnych do pracy tylko w tych gospodarstwach rolnych, które posiadały na to zgodę właściwego urzędu pośrednictwa pracy. Paragraf 7. ustalał, że robotników obcych, którzy znaleźli się już w Niemczech, nie wolno było zatrudniać bez robotniczej karty legitymacyjnej, wydanej przez Centralę Robotniczą. Na owej karcie pracodawca był zobowiązany poświadczyć, że stosunek pracy został ukończony, a jego podpis musiał być potwierdzony przez miejscowy posterunek policji. Pracodawca mógł odmówić wydania takiego zaświadczenia wtedy, gdy robotnik opuszczał lub opuścił miejsce pracy, zrywając kontrakt. W razie nieuzasadnionej odmowy spór między robotnikiem i pracodawcą rozstrzygał wydział zarządu odnośnego urzędu pośrednictwa pracy. Paragraf 10. orzekał wysokość i jakość kar dla przekraczających przepisy tego zarządzenia.<sup>25</sup>

Prezydent Urzędu Pracy Rzeszy 2 stycznia 1923 r. wydał drugie rozporządzenie w sprawie werbowania, pośredniczenia i zatrudniania robotników zagranicznych w Niemczech, które weszło w życie 15.01.1923 r.<sup>26</sup> Wprowadzało ono zmiany w paragrafie 4. i 7. rozporządzenia z 19.10.1922 r. Paragraf 4. uzupełniono stwierdzeniem, że podstawą zatrudnienia mogła być każda inna umowa o pracę, jeśli jej postanowienia nie były gorsze od umowy ustawowej z dnia 12.10.1922 r. W paragrafie 7. dodatkowo zadysponowano, że robotnicy, którzy już przybyli do Niemiec, mogli być jedynie wówczas do pracy werbowani, jeżeli odpowiadali warunkom wymienionym w paragrafie 4. i 7. rozporządzenia z 2.01.1923 r.

Ze wspomnianych wyżej zarządzeń wynika kilka istotnych wniosków. Na mocy rozporządzenia z 19.10.1922 r. Niemiecka Centrala Robotnicza uzyskała monopol na werbowanie i sprowadzanie robotników rolnych, ujęła ruch imigracyjny w karby zgodne nie tylko z interesami gospodarczymi, lecz i narodowościową polityką rządu niemieckiego. Zcentralizowała akcję prowadzonej dotąd rekrutacji robotników zagranicznych przez biura pośrednictwa pracy Pruskich Izb Rolniczych i agentów prywatnych.<sup>27</sup>

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 5–8.

<sup>26</sup> „Deutscher Reichsanzeiger” nr 3, z 4 stycznia 1923; *Werbowanie, pośredniczenie i zatrudnianie zagranicznych robotników w Niemczech*, „Wychodźca” 1923, nr 48, s. 4.

<sup>27</sup> M. Płończak, *Historia wychodźstwa polskiego w Niemczech*, Poznań 1937, s. 388–394; J. Niechtweiss, *Die ausländischen Saisonarbeiter in der Landwirtschaft der östlichen und mittleren Gebiete des Deutschen Reichs 1890–1914*, Berlin 1959, s. 46–78; L. Caro, *Emigracja i polityka emigracyjna ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polskich*, Poznań 1914, s. 179; B. Drewniak, *op. cit.*, s. 118–125; J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*, Warszawa 1920, s. 264–270. Zob. też: K. Rose, *Wspomnienia berlińskie*, Warszawa 1923, s. 42–46. Izby rolnicze zostały ustanowione pruską ustawą z dnia 30.06.1894 r. Do 1907 r. przy każdej Izbie zostały utworzone osobne Urzędy Pośrednictwa Pracy. Głównym zaś zadaniem tych biur było



Trzeba dodać, że wkrótce po zakończeniu wojny wznowiły działalności urzędy pograniczne Centrali (*Grenzamt*) w miejscowościach, przez które przepływali wychodźcy, aby łatwiej wypełniać zarządzenia wydane w zakresie werbowania i pośrednictwa pracy polskich robotników rolnych. Urzędowi granicznemu NCR przypisano odpowiednie okręgi terytorialne, a Centrala podporządkowała sobie wszystkich prywatnych agentów i pośredników. Rozporządzając ogromnym aparatem werbunkowym i penetrując Polskę za pośrednictwem swoich specjalnych agentów (*Werber*), sprowadzała do pracy w Niemczech rzesze naszych nielegalnych – z punktu widzenia władz polskich – sezonowców. Jednak realizacja jej zamierzeń nie zawsze spotykała się z właściwym odbiorem na jej własnym terenie, biorąc pod uwagę działania niemieckich władz granicznych, które utrudniały nielegalne przekraczanie granicy. Nie obeszło się bez fali protestów agentów Centrali, w kontekście bojkotu ich działań, gdyż według nich: „napływ robotników sezonowych jest niewystarczający, co będzie krzywdą dla niemieckiego rolnictwa”.<sup>28</sup>

Zarzuty formułowane przez Centralę i jej służby odniosły wreszcie pożądaną skuteczną postać w postaci wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych 21.07.1923 r. pisma okólnego do władz rejencji wschodnich. W zamyśle ministra miało ono uchodzić za eksplikację sposobu zachowania się niemieckich posterunków granicznych wobec nielegalnych sezonowców z Polski. W okólniku czytamy: „Przekroczenie granicy przez te osoby winno się odbyć z pominięciem granicznej

---

dostarczenie dla rolnictwa tanich i w dostatecznej ilości sił roboczych. W tym celu zorganizowały własne stacje pograniczne dla robotników sezonowych z Królestwa, Galicji i Węgier. Napięta sytuacja w postaci poważnej antynomii w stosunkach między poszczególnymi prowincjonalnymi Izbami Rolniczymi, które współubiegały się o zagranicznych robotników rolnych, w pierwszych latach XX w. legła u podstaw powstania, ważnej i narzucającej się oficjalnym czynnikiem normy – scentralizowanego rolniczego pośrednictwa pracy. Impulsem, który przyspieszył powołanie do życia centralnego biura pośrednictwa pracy była ustawa sejmiku galicyjskiego z 1902 r. o utworzeniu sieci państwowych biur pośrednictwa pracy. Ustawa prawie natychmiast pobudziła do inwencji stronę niemiecką, co pozostawało w ścisłym związku z obawą o ewentualne straty, jakie mogło by poczynić rolnictwu zmniejszenie napływu obcych robotników rolnych. *Zentralstelle zur Beschaffung deutscher Ansiedler und Feldarbeiter* powstała 1.VII.1903 r., z siedzibą przy Hafenplatz 4 w Berlinie, a w 1904 r. przekształciła się w *Deutsche Feldarbeiterzentralstelle*. Od początku 1905 r. prowadzono pertraktacje zakończone w 1906 r. przystąpieniem do niej prawie wszystkich pruskich Izb Rolniczych. Właściwie z tą chwilą przypadła Izbom nowa rola „ogniwa pośredniczącego pomiędzy pracodawcami a urzędami granicznymi Centrali”. W ostatecznej swej formie NCR narodziła się w dniu 23.08.1907 r. Była nieoficjalnym organem pruskiej polityki imigracyjnej. Nie można się więc zgodzić z K. Rose, że jej utworzenie „leżało nawet w interesie i naszych robotników”. Żłudne były nadzieje, że uchroni robotników polskich od krzywd, wyzysku i poniżeń, gdyż od samego początku stało się jasne, że jej cele i metody noszą znamiona wrogości do wszystkiego co polskie, przejawiającej się w uciążliwych szykanach i prześladowaniach wychodźców polskich. Sprawy naszego wychodźstwa wyrządziła olbrzymie szkody, jako wytwór ducha czysto pruskiego stała się „ogniskiem najzacieklejszego hakatyizmu”. Nawet w Niemczech spotykała się ze słowami ostrej krytyki za metody, jakimi się posługiwała i radykalnie antyrobotniczy oraz antypolski charakter.

<sup>28</sup> APW, ROI, sygn. 11942. Pismo z 12 grudnia 1921. Zob też: S. Ruziewicz, *op. cit.*, s. 196–202.

kontroli polskiej, gdyż rząd polski przeciwny jest wyjeżdżaniu sił roboczych do Niemiec. Wskutek tego obcy robotnicy nie muszą posiadać jakichkolwiek dowodów osobistych czy dokumentów dotyczących ich zwerbowania. Należy poinstruować urzędników, którym podlega kontrola granicy, że spotkanych przy przekroczeniu granicy osób, którym można uwierzyć, że zostały zwerbowane do robót rolnych w Niemczech, po stwierdzeniu ich personalnych danych nie należy przekazywać władzom policyjnym, lecz najbliższemu posterunkowi granicznemu Niemieckiej Centrali Robotniczej”.<sup>29</sup> Niemieckie władze, dały tym samym przyzwolenie na nielegalną emigrację z Polski, idąc jednocześnie z doraźną pomocą rolnictwu w zakończeniu żniw.

Po ukazaniu się zarządzeń o cechach dość liberalnych – w pojęciu niemieckich pracodawców i polskich robotników rolnych, a więc grup bezpośrednio zainteresowanych, oraz w odczuciu polskich władz, którym w ten sposób została uświadomiona niewielka skuteczność działań prohibicyjnych – rząd Niemiec przystąpił do zredukowania liczby polskich sezonowców. Osiągając uprzednio swoje cele polityczne, miał teraz nadzieję, że systematyczne ograniczenie ich przyjazdu da odpór „polskiemu niebezpieczeństwu”, pozwoli uniezależnić wieś od polskich robotników sezonowych i zaspokoi żądania nacjonalistów i rewizjonistów niemieckich. W 1924 r. wprowadzono po raz pierwszy w życie tzw. „kontyngent najwyższej liczby”, co w praktyce oznaczało limitowanie zatrudnienia polskich robotników rolnych w Niemczech.<sup>30</sup> Ustalony corocznie przed rozpoczęciem sezonu werbunkowego miał dać jego twórcom wyobrażenie o rzeczywistych rozmiarach popytu na zagranicznych robotników na wewnętrznym rynku pracy.

## II. TRUDNOŚCI I PERSPEKTYWY NORMALIZACJI. IMIGRACJA POLSKICH ROBOTNIKÓW ROLNYCH W NIEMIECKICH KONCEPCJACH I DZIAŁALNOŚCI POLITYCZNEJ W OKRESIE PRZEMIAN (1925–1932)

Wybuch wojny celnej w 1925 r. wpłynął stymulująco na poczynania władz niemieckich. Rzesza wróciła do polityki antymigracyjnej i dokonała radykalnego zwrotu w podejściu do imigracji nielegalnej. W zarządzeniu wydanym 20 października 1925 r., Ministerstwo Sprawiedliwości jeszcze raz przypominało o zakazie zatrudniania w rolnictwie zagranicznych robotników bez zezwolenia władz administracyjnych, przewidując za to odpowiednie kary finansowe.<sup>31</sup> Dotychczasowe kontrole majątków nie były zbyt skrupulatne, a pracodawcy zatrudniali dowolną liczbę robotników. Kolejnym, logicznym krokiem jeszcze

<sup>29</sup> AAN, PRM. Akta numeryczne, sygn. 13945/19, s. 1–8; MSW, sygn. 1502; A. Poniatowska, *op. cit.*, s. 81–83.

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 91–92.

<sup>31</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie (APSz), Rejencja Szczecińska (RSz), sygn. 1857, s. 367.

uszywniającym negatywny stosunek do polskiej imigracji, było poufne zarządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych z 3 listopada 1925 r., które anulowało wszelkie przepisy wydane do tego czasu, a ułatwiające pozostanie w Niemczech obcym robotnikom rolnym.

„W imię interesu państwowego” pracodawcy zostali zobowiązani, aby po zakończeniu robót dostarczyć robotników do granicy i zmusić ich w ten sposób do powrotu do kraju. Pozostałych na zimę w Niemczech zdecydowano się traktować jako uciążliwych obcokrajowców (*lästige Ausländer*). To rozporządzenie było logiczną konsekwencją debaty sejmowej nad wnioskiem o votum nieufności dla ministra spraw wewnętrznych. W październiku 1925 r. w sejmie pruskim zarzucono bowiem Severingowi, że pomimo bezrobocia akceptuje obecność polskich robotników rolnych w Niemczech.<sup>32</sup> Warto zaznaczyć, że głównym inicjatorem wielu działań rządu Rzeszy zmierzających do ograniczenia liczby robotników sezonowych był właśnie rząd Prus.

Wzmiankowane już rozporządzenie wykonawcze prezydenta Urzędu Pracy Rzeszy do ustawy z 22.07.1922 r. otrzymało ostateczną redakcję w rozporządzeniu z dnia 2 stycznia 1926 r.<sup>33</sup> Wtedy to Urząd Pracy Rzeszy wypowiedział się w kwestii kontraktu najmu, na podstawie którego jedynie mogli pracować w Niemczech zagraniczni robotnicy rolni. Takim kontraktem była umowa najmu Niemieckiej Centrali Robotniczej, sporządzona przez Fachową Komisję Rolną i Leśną w dwóch językach: polskim i niemieckim i zatwierdzona wcześniej przez Urząd Pracy Rzeszy. Zawierała ona przepisy co do: trwania kontraktu (najpóźniej do 15.XII.), czasu pracy, zrównania robotników cudzoziemskich z robotnikami krajowymi tego samego rodzaju pod względem płacy i wreszcie korzyści płynących z ubezpieczenia od choroby.<sup>34</sup> W tym samym roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało 5 października 1926 r. zarządzenie podobne w tonie i treści do poprzednich, zwracające uwagę na konieczność nadzorowania i rejestrowania napływu imigrantów sezonowych, a nade wszystko okresowych kontroli gospodarstw rolnych, jako środka prewencji wobec nielegalnego zatrudniania obcych robotników rolnych.<sup>35</sup>

W październiku następnego roku ukazały się dyrektywy w kwestii zatrudniania robotników rolnych, które miały obowiązywać w roku 1928. Czytamy w nich między innymi, że robotników zagranicznych można było zatrudniać w gospodarstwach prowadzących na większą skalę uprawę buraków cukrowych.

<sup>32</sup> APSz, Starostwo Powiatowe w Łobzie, sygn.227. Pismo okólne pruskiego ministra spraw wewnętrznych z 3 XI 1925r. Zob. też: *Sprawa polskich robotników sezonowych w sejmie pruskim*, „Wychodźca” nr 45, z 8 listopada 1925.

<sup>33</sup> „Reichsgesetzblatt” 1926, nr 1, s. 5–6. Rozporządzenie z dn. 2 stycznia 1926.

<sup>34</sup> *Wychodźstwo polskie w poszczególnych krajach...*, s. 104–107.

<sup>35</sup> APW, RO I, sygn. 12359. Pismo w sprawie kontroli zagranicznych robotników z 5 XI 1926. Już wcześniej pojawiły się zarządzenia dotyczące tego samego kręgu spraw, a dokładnie 12.VII.1926 r. i 15.VII.1926 r.

Natomiast gospodarstwom uprawiającym zboża i kartofle zezwolenia na ich zatrudnianie miały być udzielane tylko w szczególnych wypadkach.<sup>36</sup>

Uporządkowanie spraw dotyczących emigracji sezonowej mogło nastąpić dopiero po wspólnym uzgodnieniu stanowisk obu rządów. Rokowania polsko-niemieckie długo nie mogły jednak doprowadzić do zawarcia umowy emigracyjnej. Rezultatem przyjęcia oferty złożonej przez strony, tj. propozycji ustanowienia nowego ładu prawnego, było dopiero zawarcie polsko-niemieckiego porozumienia emigracyjnego w trybie uproszczonym, przez podpisanie i wymianę „protokołu tymczasowego uregulowania kwestii polskich robotników sezonowych na przeciąg 1926 r.”.<sup>37</sup> Protokół ten podpisali 12 stycznia 1926 r. w Berlinie S. Gawroński i O. Weigert.<sup>38</sup> Porozumienie zawierało istotne postanowienia przysłanego traktatu emigracyjnego, ale zdecydowanie nie wszystkie. Następnym aktem porozumienia było rozszerzone prowizorium emigracyjne na rok 1927, podpisane 9 grudnia 1926 r., w Ministerstwie Pracy Rzeszy w Berlinie przez tajnego radcę dr. O. Weigerta oraz radcę emigracyjnego dra Tadeusza Dalbora.<sup>39</sup> Proces negocjacji kończył traktat emigracyjny zawarty w Warszawie 24 listopada 1927 r., podpisany przez: dra Witolda Prądzyńskiego, pełnomocnika rządu polskiego, Stanisława Gawrońskiego, dyrektora Urzędu Emigracyjnego, Ulricha Rauschera, posła niemieckiego w Warszawie i dr. Oskara Weigerta, kierownika departamentu Ministerstwa Pracy Rzeszy.<sup>40</sup> Wspomniane umowy, jako warstwa formalna zjawiska, ostatecznie i kompleksowo regulowały funkcjonowanie wychodźstwa sezonowego. Ustalały czas zgłaszania zapotrzebowań i precyzowania ich wielkości przez NCR. Przedstawiały tryb załatwiania niemieckich zapotrzebowań oraz porozumiewania się stron co do wysokości kontyngentów i przeprowadzania rekrutacji. Oddały sprawę rekrutacji, pośrednictwa i kontraktowania w ręce Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy i *Deutsche Arbeiterzentrale*.<sup>41</sup> Prezentowały określony formularz umowy o pracę, na podstawie której mogło się odbywać zakontraktowanie sezonowców.

<sup>36</sup> „Provinz Oberschlesien” z 7 października 1926.

<sup>37</sup> AAN, AB, sygn. 1617, s. 20. Protokół tymczasowego porozumienia w sprawie polskich robotników sezonowych z 12 stycznia 1926 r.

<sup>38</sup> J. Makowski, *Umowy międzynarodowe Polski 1919–1934*, Warszawa 1935, s. 150.

<sup>39</sup> AAN, AB, sygn.1618, s.121–127. „Umowa dotycząca technicznego przeprowadzenia rekrutacji, kontraktowania i wysyłania polskich sezonowych robotników rolnych do Niemiec”, Berlin, dn. 9.12.1926 r.

<sup>40</sup> AAN, AB, sygn.1621, s.170–191. „Konwencja w sprawie polskich robotników rolnych”; Dz.U. RP 1929, nr 44, poz. 366 i 367. Por. także: „Ministerial-Blatt für die Preussische innere Verwaltung” 1927, nr 49, s. 1–5.

<sup>41</sup> AAN, AB, sygn.1617, s.20. „Protokół tymczasowego uregulowania kwestii polskich robotników sezonowych z dn. 12 stycznia 1926 r.”; tamże, sygn. 1618, s.121–132. Zob.też: *Protokół rozszerzonego prowizorycznego układu zawartego na polsko-niemieckich rokowaniach w Berlinie dnia 9 grudnia 1926r. w sprawie polskiej emigracji sezonowej do Niemiec w roku 1927*, „Przegląd Emigracyjny” 1926, nr 3/4, s. 148–154; AAN, AB, sygn. 1621, s. 171–179. Teksty traktatu emigracyjnego.

Wprowadzały zasadę zrównania polskich robotników z niemieckimi, jeśli chodzi o ochronę pracy, opiekę społeczną, warunki pracy, nie wyłączając postępowania rozjemczego i sądów pracy, jak również pod względem prawa organizowania się zawodowego. Zapewniały robotnikom korzystanie z dobrodziejstw miejscowego ustawodawstwa socjalnego.<sup>42</sup>

Po latach względnego spokoju, w których obowiązywała w stosunkach migracyjnych konwencja polsko-niemiecka, oficjalne czynniki w Niemczech ponownie przystąpiły do frontального ataku na przychodźstwo polskich robotników rolnych.<sup>43</sup> Prace nad nowym projektem ustawy „o pomocy”, ustosunkowującej się m.in. do sprawy zagranicznych robotników rolnych, skłoniły rząd do wybadania opinii agrariuszy w zakresie proponowanych drastycznych ograniczeń w sprowadzaniu pracowników z zagranicy. Na odbytym 22 października 1930 r. w Berlinie posiedzeniu Komisji Rolnej Ministerstwa Rolnictwa przedstawicielom prowincji zadano pytanie, czy w związku z olbrzymim bezrobociem w kraju należy nadal sprowadzać sezonowych robotników? Wszyscy uczestnicy posiedzenia, oprócz przedstawicieli prowincji wschodnich, byli temu przeciwni.<sup>44</sup> Jesienią 1930 r. rząd pruski, ulegając po trosze nastrojom nacjonalistycznym i szowinistycznym, a po trosze własnemu pragnieniu, zabronił rekrutowania zagranicznych robotników.<sup>45</sup> Definitywne postanowienie w tej sprawie była władna powziąć i proklamować jedynie Rada Rzeszy (*Reichsrat*). W styczniu 1931 r. zaznajomiła się ona z postulatami Pruskiego Ministerstwa Pracy co do zatrudniania w rolnictwie polskich robotników sezonowych. Natomiast w lutym 1931 r. rząd Rzeszy przychylił się do propozycji tegoż ministerstwa, ustanawiając nowe reguły ich naboru.<sup>46</sup>

Polskich robotników mogły odtąd zatrudniać gospodarstwa, które spełniały następujące warunki:

- a) najmowały już w latach poprzednich cudzoziemskich robotników,
- b) uprawiały minimum 25 mórg buraków cukrowych.

Ponadto w strukturze imigracji sezonowej miały przeważać kobiety, którym w ogólnej liczbie zwerbowanych do pracy przyznano 80–85%, a cały kontyngent na 1931 r. ograniczono o trzecią część zeszłorocznego stanu zatrudnienia polskich robotników rolnych.

Nowe zasady zostały także potwierdzone w ogłoszonej w dniu 31 marca 1931 r. ustawie o pomocy dla niemieckiego wschodu (*Osthilfe*). Punktem wyjścia programu pomocy było orędzie prezydenta Hindenburga z marca 1930 r.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> APSz, Rsz, Acc.48, sygn. 1861, k.198. Pruski minister MSW możliwość zastąpienia obcych robotników widział w ulepszonych metodach pracy w rolnictwie.

<sup>44</sup> A. Poniatowska, *op. cit.*, s. 48.

<sup>45</sup> APW, RO I, sygn. 12359. Pismo z 8 listopada 1930.

<sup>46</sup> APW, RO I, sygn. 12359. Pismo z 12 lutego 1931. Decyzję tą omawia również: *Przegląd spraw emigracyjnych w I kwartale 1931 r.*, „Praca i Opieka Społeczna” 1931, z. 1, s. 34.

wzywające rząd do udzielenia wsparcia „zagrożonym” prowincjom. Zapoczątkowanie akcji konwersyjnej na wschodzie Rzeszy tłumaczyło się potrzebą nadzwyczajnych kroków w tej sytuacji, gdy zadłużenie ogólne wschodnich warsztatów rolnych przekraczało połowę ich wartości, podczas gdy w tym czasie na Zachodzie sięgało zaledwie kilkunastu procent. Ustawodawca przewidywał przeznaczenie na cel finansowania akcji oddłużania rolnictwa ponad 800 mln RM.<sup>47</sup> Ustawa o pomocy dla Wschodu wprowadzona przez administrację Brüninga oficjalnie po to, aby ulżyć cierpieniom ludności tych ziem, stała się w istocie sposobem ratowania statusu społeczno-ekonomicznego junkrów. Działania te nie wpłynęły jednak znacząco na poprawę sytuacji w Niemczech. Fale kryzysu rozchodziły się coraz szybciej. W 1932 r. było już 6 mln bezrobotnych, a w latach 1926–1932 zlicytowano prawie 25 tys. gospodarstw rolnych. W szczytowym momencie kryzysu ceny żywności w Niemczech były prawie dwa razy wyższe niż ceny uzyskiwane za tę żywność za granicą. Do tego doszedł jeszcze fakt, że niemieccy rolnicy sami wzajemnie rugowali się z rynku, zwiększając produkcję, co przyczyniało się do stałej obniżki dochodów.<sup>48</sup> W efekcie, w ogarniętej kryzysem republice przestawały obowiązywać zasady demokratyczne, ludzie stracili wiarę w ich skuteczność.

Wydaje się, że byłoby błędem uważać rozporządzenia z początku lat trzydziestych za wyłom w dotychczasowym realizowaniu antypolskiej polityki imigracyjnej. Faktem jest, że decyzje z 1932 r. prezentowały wyjątkową formę działań, będących jednak nieuchronną konsekwencją tych samych przesłanek, nadających im wymiar tożsamości z praktyką lat ubiegłych. Rezultatem rozpoczętych z początkiem 1932 r. ożywionych dyskusji nad przychodźstwem polskich robotników była uchwała Rady Rzeszy z 11 lutego o możliwościach zatrudnienia obcych robotników rolnych na rok 1932, powzięta na wniosek Ministerstwa Pracy Rzeszy.<sup>49</sup> Zawyrokowano wtedy o zamknięciu granicy niemieckiej dla sezonowych polskich robotników. Argumentowano ten krok wzrastającym bezrobociem na wewnętrznym rynku pracy, jako skutkiem kryzysu ekonomicznego. Wypowiedziano konwencję emigracyjną z 1927 r. i wprowadzono kategoryczny przymus powrotu do kraju polskich robotników, spod którego wyłączeni zostali posiadacze zaświadczenia uprawniającego (*Befreiungsschein*).<sup>50</sup> Ci ostatni mieli być oficjalnie zrównani w pra-

<sup>47</sup> „Strażnica Zachodnia” z 25 czerwca 1931. Szerzej zob.: W. Kuczewski, *Rolnicza polityka konwersyjna Niemiec w latach 1930–1933*, Warszawa 1933, s. 10–15.

<sup>48</sup> R. Grunberg, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1994, s. 16–20 i 186–188

<sup>49</sup> „Dziennik Berliński” z 21 lutego 1932; AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), sygn. 9695, s. 87; AAN, AB, sygn. 3265, s. 187–191. Referat konsula RP w Lipsku na zjazd konsularny pt. „Skutki kryzysu ekonomicznego w Niemczech w stosunku do obywateli polskich”.

<sup>50</sup> S. Iwanowski, K. Mamrot, *Prawo o emigracji w Polsce*, Warszawa 1929, s. 431. Zgodnie z umową emigracyjną z 24.11.1927 r. rok 1932 był też ostatnim rokiem powrotu do kraju polskich robotników, którzy nie uzyskali w Niemczech prawa stałego pobytu.

wach z niemieckimi robotnikami i do dnia 30.07.1933 r. wyposażeni w nowe dokumenty.<sup>51</sup>

18 lutego 1932 r., a więc w kilka dni po uchwale Rady Państwa Rzeszy *Reichsamt für Arbeitsvermittlung* zobowiązał Landesarbeitsamty do werbowania tylko tych polskich robotników, którzy posiadali zezwolenie na podejmowanie pracy oraz prawo stałego pobytu w Niemczech.<sup>52</sup>

Sejm Pruski w czerwcu tego samego roku uciął równie stanowczo polemikę nad emigracją sezonową, uchwalając niedopuszczenie polskich robotników rolnych do pracy w Niemczech. Ostatnie zarządzenie Urzędu Pracy Rzeszy z 23 grudnia 1932 r. do Krajowych Urzędów Pracy prolonoowało prawo pobytu polskich sezonowców w Niemczech i ważność zaświadczeń uprawniających do kwietnia 1933 r.<sup>53</sup> Niebawem okazało się, że nawet posiadacze tych zaświadczeń mieli trudności w otrzymaniu pracy w Niemczech i byli zmuszani do wyjazdu.<sup>54</sup>

### III. CIĄGŁOŚĆ ZMIAN. EMIGRACJA SEZONOWA W DOBIE HITLEROWSKIEJ

Na początku 1933 r. w Dzienniku Ustaw Rzeszy Niemieckiej ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Pracy Rzeszy z 23 stycznia 1933 r. o robotnikach zagranicznych, które było nową normą prawną regulującą stosunki w dziedzinie ochrony krajowego rynku pracy.<sup>55</sup> Pracodawca, by mógł najać obcych robotników, był zobowiązany posiadać specjalne pozwolenie (*Beschäftigungsgenehmigung*), które wydawane było na okres 12 miesięcy przez Landesarbeitsamty. Pozwolenie na pracę (*Arbeitserlaubnis*) wymagane było również od pracowników. Z dniem 31 grudnia 1932 r. Niemiecka Centrala Robotnicza przestała istnieć, dlatego zarządzenie powierzało wykonywanie akcji werbunku Zakładowi Rzeszy dla Pośrednictwa Pracy i Ubezpieczenia Bezrobotnych (*Reichsanstalt für Arbeitsvermittlung und Arbeitslosenversicherung*).

Był to kres oficjalnej emigracji sezonowej z Polski, lecz pracodawcy wykraczali przeciwko tym zarządzeniom i w efekcie nieliczna emigracja nielegalna istniała nadal. W niedługim czasie po zawarciu polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy w 1934 r. zainaugurowano też rozmowy o przy-

<sup>51</sup> „Ministerial Blatt für Preussische innere Verwaltung” nr 26, z 3 maja 1933. Zob. też: „Reichsgesetzblatt” cz. I, 1933, nr 5; AAN, AB, sygn. 3265, s. 187–191. Pismo Konsulatu RP w Lipsku do MSZ, z dn. 12 lutego 1932 r.

<sup>52</sup> APW, RO I, sygn. 12359. Pismo z 18 lutego 1932.

<sup>53</sup> AAN, MSZ, sygn. 9695, s. 87; APW, RO I, sygn. 12360; APSz, Starostwo Powiatowe w Łobzie, sygn. 28, s. 58.

<sup>54</sup> AAN, AB, sygn. 1739, s. 135. Okólnik poufny Poselstwa RP w Berlinie do konsulatów polskich w Niemczech w sprawie interwencji w wypadkach zwalniania z pracy polskich robotników, Berlin 13 kwietnia 1933 r.

<sup>55</sup> „Reichsgesetzblatt” cz. I, 1933, nr 1, s. 26. Zob. też: *Nowe przepisy o pracownikach cudzoziemskich w Rzeszy Niemieckiej*, „Polacy Zagranicą” 1933, nr 4, s. 22–24.

wrócenie zdolności funkcjonowania konwencji z 1927 r. Pierwsza tura rokowań w tej sprawie przypadała na rok 1936, gdyż leżało to w interesie także strony niemieckiej.<sup>56</sup>

Dojście w 1933 r. do władzy hitlerowców doprowadziło do ugody agrariuszy z rządem. Choć hitlerowcy nie przywrócili od razu zerwanej umowy emigracyjnej, to dokładali wszystkich starań, by zapewnić gospodarstwu pracowników. W celu pomocy robotnikom wiejskim oferowano szereg dogodnych kredytów na budowę domu, zagospodarowanie się i zakup bydła. Pracodawcy zaś mogli liczyć na tanie kredyty na budownictwo mieszkaniowe oraz na premie za tworzenie nowych miejsc pracy.<sup>57</sup> Wydano wiele zarządzeń ograniczających możliwość zatrudniania w przemyśle dawnych robotników rolnych, nadal zmuszano bezrobotnych do przenoszenia się na wieś i utworzono szereg organizacji mających nieść pomoc rolnictwu, takich jak: „Ochotnicza Służba Pracy” (*Arbeitsdienst*) i „Pomoc Wiejska” (*Landhilfe*). Udało się też hitlerowcom zmobilizować młodzież działającą w „Hitler Jugend”. W szkołach wprowadzono specjalny rolniczy dziewiąty rok nauki, rok praktyki wiejskiej dla dziewcząt i obozy żniwne dla studentów, a mimo to w 1937r. na 41 tys. stanowisk praktykanckich w rolnictwie znalazło się zaledwie 7 tys. chętnych.<sup>58</sup> Wszystkie te wspomniane środki zastępcze, choć często połączone z fanatyczną gorliwością, nie dawały rolnictwu wykwalifikowanych sił roboczych i nie miały charakteru trwałego.<sup>59</sup> Kiedy bowiem w Niemczech dzięki wielkim inwestycjom związanym z przygotowaniem do wojny udało się zlikwidować bezrobocie w przemyśle, żadna już siła nie mogła zmusić ludzi z miasta do osiedlenia się na stałe na wsi. W rezultacie to obecność w sezonie roboczym na wsi wielotysięcznej rzeszy zagranicznych robotników rolnych, a nie idealistyczne programy powrotu młodzieży na wieś, wskazała hitlerowcom sposób rozwiązania problemu zapotrzebowania na siłę roboczą.

O tym ostatnim może świadczyć pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Prus i Rzeszy z 27.04.1937 r. do władz policyjnych i nadprezydentów prowincji nadgranicznych.<sup>60</sup> Wyrażono w nim niepokój z powodu braku rąk do pracy w rolnictwie i przewidywanych trudności w realizacji planu czteroletniego. Próba uniknięcia przykrych konsekwencji miała się więc uzewnętrznić w postawie tolerancji w stosunku do emigracji przez zieloną granicę z Austrii, Czechosłowacji, Węgier i Polski.

<sup>56</sup> AAN, AB, sygn. 3274, s. 86–99. „Z tajnego referatu Konsulatu RP w Szczecinie pt. Rozwój stosunków polsko-niemieckich na terenie Pomorza Pruskiego w czasie od marca 1934 r. do października 1936 r., Szczecin 19 października 1936 r.”; MSZ, sygn. 9886, s. 132.

<sup>57</sup> *Ibid.*, s. 186–198; J. Stanielewicz, *Kolonizacja wewnętrzna na Pomorzu Zachodnim w latach 1919–1939*, Szczecin 1969, s. 34–35

<sup>58</sup> R. Grunberg, *op. cit.*, s. 186–198.

<sup>59</sup> AAN, AB, sygn.1751, s. 14–15.

<sup>60</sup> K. Fiedor, *op. cit.*, s. 10.



17 czerwca 1937 r. podpisana została umowa między rządami Polski i Niemiec, która oficjalnie wznowiła, po pięcioletniej przerwie, emigrację sezonową do Niemiec i zezwoliła na werbunek polskich robotników rolnych.<sup>61</sup> Strona niemiecka określiła swoje zapotrzebowanie w 1937 r. na 10 tys. osób.<sup>62</sup> Tak mały kontyngent emigracyjny, przewidziany dla 17 powiatów, musiał wyzwoić gwałtowny wzrost wychodźstwa nielegalnego, które odbywało się za wiedzą i cichą aprobatą, jeśli nie poparciem władz niemieckich.<sup>63</sup> Robotników zapośredniczano najczęściej do gospodarstw chłopskich, a wystarczyło, że posiadali jakikolwiek dokument, chociażby metrykę urodzenia, aby Arbeitsamt zawarł z nimi kontrakt najmu.<sup>64</sup> Zaopatrywano ich w paszporty dla obywateli bezpaństwowych *Fremdempass*, ale istniała też tendencja legalizowania sytuacji *ex post* nielegalnie przybyłych, o ile nie zachodziły zastrzeżenia co do konkretnych osób.<sup>65</sup>

We wrześniu tego samego roku *Reichsführer SS (und Chef der Deutschen Polizei im Reichsministerium des Innern)* wydał rozporządzenie regulujące pobyt polskich sezonowców w Niemczech, w którym nawiązał do konwencji emigracyjnej i przywrócił niektóre z zasad obowiązujących w latach wcześniejszych, m.in. okres karencyjny.<sup>66</sup> Porozumienie z 17 czerwca i dodatkowe pertraktacje obu zainteresowanych stron z końca tego roku stały się podstawą do rekrutacji polskich robotników rolnych w 1938 r.<sup>67</sup> Przewidziano 60-tysięczny kontyngent, który miał się składać z robotników zarekrutowanych w 57 powiatach i rozsyłanych do 8 niemieckich prowincji.<sup>68</sup> W listopadzie 1938 r. władze niemieckie wystąpiły z propozycją pozostania na zimę w Niemczech 3500 polskich sezonowców. Władze polskie kategorycznie ją odrzuciły i domagały się, zgodnie z postanowieniami porozumienia polsko-niemieckiego, zwolnienia polskich

<sup>61</sup> AAN, AB, sygn. 1750, s. 30. Okólnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz z tekstem umowy polsko-niemieckiej z 17 czerwca 1937 r. Zob. też: L. Landau, *Wychodźstwo sezonowe na Łotwę i do Niemiec w 1937 r.*, Warszawa 1966, s. 13–14.

<sup>62</sup> *Ibidem*; AB, sygn. 3276, s. 226–242.; KGRP Królewiec, sygn. 2, s. 378–379.

<sup>63</sup> *Ibidem*; AB, sygn. 1751, s. 16–28. Potwierdzeniem tej wiadomości był fakt, że do 15 sierpnia 1937 r. w Konsulacie Generalnym w Berlinie zarejestrowano 431 osób nielegalnie przybyłych, a według przypuszczeń konsulatu ruch ten przybrał jeszcze większe rozmiary – do 1000 osób na jego terenie.

<sup>64</sup> AAN, AB, sygn. 1751, s. 23–24 i 57–60

<sup>65</sup> *Ibid.*, s. 16–20

<sup>66</sup> APSz, Starostwo Powiatowe w Łobzie, sygn. 156, s. 445.

<sup>67</sup> AAN, AB, sygn. 1749, s. 8–11 i 121–123. „Pismo MSZ do Ambasady RP w Berlinie w sprawie zatrudnienia w Niemczech 60 tys. polskich robotników rolnych”; „Mały Rocznik Statystyczny” 1939, s. 52.

<sup>68</sup> AAN, AB, sygn. 1749, s. 155–156. Por. również: T. Brzeziński, *Zagadnienia emigracyjne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1939, z. 3, s. 80f.

robotników z pracy i odesłania ich do kraju na koszt pracodawcy do 15 grudnia.<sup>69</sup>

W dniach od 20 stycznia do 3 lutego 1939 r. doszło do bezpośrednich rokowań polsko-niemieckich, uwieńczonych 3 lutego podpisaniem kolejnego protokołu prowizorium emigracyjnego na 1939 r., a wraz z nim umowy opartej na konwencji z 1927 r.<sup>70</sup> W umowie dokonano tylko niewielkich zmian w stosunku do pierwowzoru, m.in. w przedmiocie stawek płac i czasu pracy. Natomiast protokół przewidywał zatrudnienie w Niemczech 90 tys. polskich robotników sezonowych.<sup>71</sup>

Strona Polska poszła na znaczne ustępstwa, jeżeli chodzi o liczbę robotników sezonowych, postulując jedynie 35% udział niemieckich gospodarstw chłopskich w ogólnej puli kontyngentu. W marcu 1939 r. uzgodniono ostatecznie szczegóły porozumienia. Burzliwy rozwój sytuacji międzynarodowej wiosną i latem 1939 r. nie sprzyjał już jednak emigracji sezonowej do Niemiec. Po zerwaniu przez Hitlera 28.IV.1939 r. deklaracji o niestosowaniu przemocy władze polskie zabroniły rekrutacji i wyjazdu naszych sezonowców do Niemiec.<sup>72</sup> W tajnym raporcie Konsul RP w Lipsku stwierdził, że „wydaje się nie do pomyślenia wysyłanie polskich sezonowców w takim naprężonym politycznie momencie. Poza niebezpieczeństwem sytuacji, nie widać poważnych korzyści, jakie mogliby nasi robotnicy uzyskać. Praca ich ograniczałaby się do 3–4 miesięcy. Zrealizowanie oszczędności ograniczyłoby się siłą rzeczy do niewielkich sum”.<sup>73</sup> Taka ocena stanu rzeczy dopuszczała jedynie możliwą konkluzję sformułowaną jednoznacznie w tym raporcie: „wszystkie te momenty przemawiają za zrezygnowaniem z tegorocznej emigracji sezonowej”. Niemcy próbowały wyegzekwować realizację porozumienia z 3 lutego, co spotkało się ze stanowczą repliką Józefa Lipskiego, ambasadora Polski w Berlinie, który 15 kwietnia 1939 r., zakomunikował, że ze względu na napiętą sytuację polityczną robotnicy nie wyrażają chęci wyjazdu do Niemiec. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zgodzie z duchem i literą tej wypowiedzi sugestię J. Lipskiego przeniosło na grunt formalnego zakwestionowania możliwości wychodźstwa polskich robotników rolnych w 1939 r.<sup>74</sup>

<sup>69</sup> AAN, KGRP Wiedeń, sygn. 15, s. 3–4. Zezwolono na przedłużenie paszportów robotników sezonowych o ile ktoś z ich rodziny (ojciec, matka, mąż) miał stałe miejsce zamieszkania w Niemczech, oraz robotnikom, których podania o wyjednanie im świadectwa zdolności do zawarcia małżeństwa były w toku załatwiania.

<sup>70</sup> AAN, MSZ, sygn. 9698. Protokoły z rokowań polsko-niemieckich w dniach 20.I.–3.II.1939 r.

<sup>71</sup> AAN, AB, sygn. 1762, s. 6–11; MSZ, sygn. 9698. Protokoły z rokowań polsko-niemieckich w dniach 20.I.–3.II.1939 r.

<sup>72</sup> AAN, AB, sygn. 1760, s. 64. Pismo tajne Ambasady RP w Berlinie do Konsulatu RP w Szczecinie informujące o wstrzymaniu emigracji sezonowej z Polski, Berlin 8 maja 1939.

<sup>73</sup> AAN, AB, sygn. 1760. Referat tajny Konsulatu RP w Lipsku do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie braku rąk do pracy w rolnictwie niemieckim i niecelowość wznowienia emigracji sezonowej do Niemiec, Lipsk, 27 kwiecień 1939 r.

<sup>74</sup> AAN, MSZ, sygn. 9702. Telegram J. Lipskiego z 15.IV.1939 r. *Ibidem*, sygn. 9703. Pismo MSZ z 15 kwietnia 1939 r. Por. też: AAN, AB, sygn. 1760, s. 67.

### SUMMARY

The elaboration presents the fundamental questions of the process of the territorial regroup of the country people from the territory of Poland and equalization of the factor of the job in German Agriculture.

The elaboration also presents the circumstances as a result of the government regulations regarding the emigration and defines the effectiveness of the emigrational policy of Poland and Germany.

This elaboration is an attempt at showing the variety of economic, social and political repercussions caused by the lack of labour hands in Germany agriculture. It presents the fundamental problems connected with creation of adequate administrative authorities, their domain and action procedure and interprets the juridical regulations of laws and duties of Polish migrants.

The article in a professional way treats also about the essence and the sphere of activity of the German State in this circle of social relations and about the methods of realization of the State aims.

In this elaboration there is also brought up the subject of the incoming country relation to the emigration movement itself in relation to the quantitative regulations of migration, its composition and encouraging to migration or its limiting.

And finally it presents the circumstances which are imminent over the priorities of the Germany government in the sphere of work force organization.